



Sygn. akt I DSK 3/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Niedzielak (przewodniczący)
SSN Małgorzata Bednarek (sprawozdawca)
Ławnik Jerzy Turek

Protokolant Justyna Jarocka

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla okręgu [...] – Marka Suchockiego

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 12 grudnia 2018 r., 31 stycznia 2019 r.,
5 marca 2019 r.,

sprawy prokuratora Prokuratury Rejonowej w L. – M. R.

obwinionego o to, że:

- I. w dniu 31 grudnia 2015 r. w L. uchybił godności urzędu prokuratora przez to, że wykorzystując stanowisko prokuratora Prokuratury Rejonowej w L. oraz informacje zawarte w aktach umorzonego dochodzenia sygn. Ds. [...] w sprawie uszkodzenia schodów zewnętrznych, balustrady, balkonu oraz ściany zewnętrznej budynku mieszkalnego na szkodę P. K., wbrew wynikającemu z art. 44 ust. 1 i 2

w zw. z art. 45 ust. 4 oraz art. 48 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (t.j. Dz.U. z 2011 r., poz. 1599 ze zm.) nakazowi unikania zachowań i sytuacji, które mogłyby przynieść ujmę godności prokuratora lub osłabić zaufanie do sprawowanego przez niego urzędu oraz zachowania w tajemnicy okoliczności sprawy, o których w postępowaniu przygotowawczym powziął wiadomość ze względu na swoje stanowisko, zakazowi nadużywania stanowiska lub funkcji w interesie własnym bądź innej osoby, jak również przyjmowania i wyrażania zainteresowania przyjęciem jakiegokolwiek korzyści, jeżeli ich udzielenie mogłoby być poczytane za próbę wywarcia wpływu na jego osobę w związku ze sprawowanym urzędem podczas osobistego kontaktu z M. W. podejrzanym o popełnienie czynu będącego przedmiotem dochodzenia Ds. [...], deklarując swoją przychylność, przekonywał go o swoim zaangażowaniu po jego stronie skutkującym nieuzasadnionym, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, umorzeniem wymienionego postępowania przygotowawczego, a przy tym zapewniając go o zawarciu z pełnomocnikiem pokrzywdzonego ustnego porozumienia o odstąpieniu od złożenia przeciwko niemu subsydiarnego aktu oskarżenia, zażądał od ww. korzyści majątkowej w kwocie 3.000 zł, pod pozorem przekazania tych pieniędzy pełnomocnikowi pokrzywdzonego, jako rekompensaty za utracone wynagrodzenie z tytułu prowadzenia sprawy, które to zachowanie podważało zaufanie do bezstronności, obiektywizmu oraz uczciwości prokuratorów

tj. przewinienia dyscyplinarnego z art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (t.j. Dz.U. z 2011 r., poz. 1599 ze zm.)

o r z e k a:

1. uznaje prokuratora Prokuratury Rejonowej w L. - M. R. za winnego zarzucanego mu czynu, stanowiącego przewinienie dyscyplinarne określone w art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca

1985 r. o prokuraturze (t.j. Dz. U. z 2011 r. poz. 1599 z późn. zm.) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 66 ust. 1 i art. 67 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. - o prokuraturze (t.j. Dz. U. z 2011 r. poz. 1599 z późn. zm.) w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę wydalenia ze służby prokuratorskiej;

2. kosztami postępowania dyscyplinarnego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

W dniu 23 sierpnia 2018 r. pełniący funkcję Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla [...] okręgu regionalnego złożył w Sądzie Najwyższym – Izbie Dyscyplinarnej wnioski o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej prokuratora Prokuratury Rejonowej M. R. obwinionego o to, że w dniu 31 grudnia 2015 r. w L. uchybił godności urzędu prokuratora przez to, że wykorzystując stanowisko prokuratora Prokuratury Rejonowej w L. oraz informacje zawarte w aktach umorzonego dochodzenia sygn. Ds. [...] w sprawie uszkodzenia schodów zewnętrznych, balustrady, balkonu oraz ściany zewnętrznej budynku mieszkalnego na szkodę P. K., wbrew wynikającemu z art. 44 ust. 1 i 2 w zw. z art. 45 ust. 4 oraz art. 48 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (t.j. Dz.U. z 2011 r., poz. 1599 ze zm.) nakazowi unikania zachowań i sytuacji, które mogłyby przynieść ujmę godności prokuratora lub osłabić zaufanie do sprawowanego przez niego urzędu oraz zachowania w tajemnicy okoliczności sprawy, o których w postępowaniu przygotowawczym powziął wiadomość ze względu na swoje stanowisko, zakazowi nadużywania stanowiska lub funkcji w interesie własnym bądź innej osoby, jak również przyjmowania i wyrażania zainteresowania przyjęciem jakiegokolwiek korzyści, jeżeli ich udzielenie mogłoby być poczytane za próbę wywarcia wpływu na jego osobę w związku ze sprawowanym urzędem podczas osobistego kontaktu z M. W. podejrzanym o popełnienie czynu będącego przedmiotem dochodzenia Ds. [...], deklarując swoją przychylność, przekonywał go o swoim zaangażowaniu po jego stronie skutkującym nieuzasadnionym, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, umorzeniem wymienionego postępowania przygotowawczego, a przy tym zapewniając go o zawarciu z pełnomocnikiem pokrzywdzonego ustnego porozumienia o odstąpieniu od złożenia przeciwko niemu subsydiarnego aktu oskarżenia, zażądał od ww. korzyści majątkowej w kwocie 3.000 zł, pod pozorem przekazania tych pieniędzy pełnomocnikowi pokrzywdzonego jako rekompensaty za utracone wynagrodzenie z tytułu prowadzenia

sprawy, które to zachowanie podważało zaufanie do bezstronności, obiektywizmu oraz uczciwości prokuratorów, tj. przewinienia dyscyplinarnego z art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (t.j. Dz.U. z 2011 r., poz. 1599 ze zm.).

Sąd Najwyższy, na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, ustalił co następuje:

Prokurator M. R. od dnia 1 stycznia 2014 roku pełnił urząd prokuratora w Prokuraturze Rejonowej w L.. Dnia 11 września 2014 r. E. K. złożyła w tamtejszej prokuraturze zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez M. W., które miało polegać na znacznym uszkodzeniu schodów wejściowych do mieszkania pokrzywdzonej, całkowitym zniszczeniu balkonu oraz uszkodzeniu ścian budynku. Dochodzenie prowadzone na skutek ww. zawiadomienia toczyło się pod sygn. RSD [...]. Równoległe zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa obejmującego czyn częściowo tożsamy z czynem, objętym prowadzonym już dochodzeniem złożył P. K.. Sprawę zarejestrowano pod sygnaturą Ds. [...]. Postanowieniem wydanym przez prokuratora M. R. z dnia 17 października 2014 r. prowadzone dochodzenia zostały połączone do wspólnego rozpoznania pod sygn. akt Ds. [...]. Ww. postępowanie zostało umorzone postanowieniem Policji, które zatwierdził prokurator M. R. postanowieniem z dnia 28 listopada 2014 r. Pełnomocnik pokrzywdzonego P. K. zaskarżył ww. postanowienie. Sąd Rejonowy w L. postanowieniem z dnia 26 lutego 2015 r. w sprawie o sygn. akt II Kp [...] uchylił wyżej wskazane postanowienie o umorzeniu dochodzenia. Zalecił przesłuchanie K. B. na okoliczność tego czy widziała moment niszczenia schodów i czy byłaby w stanie rozpoznać sprawców tego czynu. Sprawa ponownie trafiła do referatu prokuratora M. R. i została zarejestrowana pod sygn. Ds. [...]. Pismem z dnia 24 marca 2015 r. prokurator M. R. przesłał akta postępowania do Komendy Powiatowej w L. celem kontynuowania postępowania i realizacji wytycznych sądu za wyjątkiem przesłuchania K. B., uznając, że okoliczności, na które miała zostać przesłuchana, należy wyjaśnić poprzez przeprowadzenie innych dowodów. Sprawa została ponownie umorzona w dniu 28 kwietnia 2015 r. na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k., a ww. postanowienie zostało zatwierdzone przez obwinionego w dniu 29 maja 2015 r.

Matka obwinionego A. R. od lat utrzymuje kontakty grzecznościowe z M. W.. Przed przejściem na emeryturę A. R. pracowała w S.. M. W. od lat 90 prowadzi piekarnię i sklep w L.. Do spotkań ww. osób dochodziło kilka razy w roku, w tym przed Świątami Bożego Narodzenia i Świątami Wielkanocnymi, kiedy M. W. obdarowywał A. R. wypiekami

z piekarni i produktami z prowadzonego sklepu. Powyższe zachowania miały służyć zapewnieniu przychylności pracowników S. dla M. W. w związku z prowadzoną przez niego działalność gospodarczą. Przychylność ta miała się m.in. przejawiać poprzez informowanie M. W. o zamiarze przeprowadzenia kontroli. Mimo, iż A. R. przeszła już na emeryturę, M. W. kontynuował wyżej opisaną praktykę. (dowód: zeznania M. W. k. 33-35, k.40, k. 58-59, k.204-205, k. 185-189, k. 514-518v, zeznania E. W. k. 43-44, k. 518-519 v).

W dniu 30 grudnia 2015 r. w godzinach wieczornych M. i E. W. przebywali w domu. A. R. kilkakrotnie próbowała skontaktować się z M. W., dzwoniąc na jego telefon komórkowy. Tego dnia, A. R. korzystając z telefonu synowej L. A. C. vel R. o numerze [...] podjęła próbę połączenia z telefonem M. W. zarejestrowanym na „[...]” o nr [...], o godzinach: 20:40, 20:41, 20:45, 21:02 i 21:34. W czasie próby połączeń M. W. rozmawiał ze swoją matką. Po zakończeniu rozmowy, o godzinie 21:59 oddzwonił na nr [...]. Telefon odebrała matka obwinionego, A. R.. W czasie tej rozmowy, trwającej 141 sekund A. R. wskazała na konieczność jak najszybszego spotkania M. W. z jej synem prokuratorem Prokuratury Rejonowej w L. - M. R.. Po zakończonej rozmowie M. W. poinformował żonę, że następnego dnia rano spotyka się z prokuratorem M. R.. Do spotkania doszło 31 grudnia 2015 r. około godziny 8:00 w domu prokuratora M. R.. Na początku spotkania obwiniony pokazał M. W. akta prowadzonego przeciwko niemu w Prokuraturze Rejonowej w L. dochodzenia.

(dowód: zeznania M. W. k. 33-35, k.40, . k. 58-59, k.204-205, k. 185-189, k. 514-518v, zeznania E. W. k. 43-44, k. 518-519 v, opinia z zakresu informatyki k. 77-158)

Następnie, już w pierwszych zdaniach rozmowy prokurator M. R. uprzedził M. W. o „absolutnej dyskrecji”. (dowód: protokół odtworzenia zapisu audio k. 47v).

W czasie rozmowy obwiniony jeszcze kilkakrotnie wspominał o konieczności zachowania dyskrecji, w tym również odnosząc się do dyskrecji A. R., z uwzględnieniem rodzaju jej relacji jako pracownicy S. z M. W.. Prokurator odnosząc się do zakończonego już postępowania przygotowawczego poinformował M. W. o istnieniu instytucji subsydiarnego aktu oskarżenia następnie stwierdzając, że „rozmawiałem z mecenasem i powiedziałem żeby sobie odpuścić. Wie pan. Żebyśmy sobie odpuścili. A mam się wycofać? Zależy panu?”

(dowód: protokół odtworzenia zapisu audio k. 49).

Obwiniony sugerował, że decyzje procesowe o umorzeniu postępowania nie miały uzasadnienia w okolicznościach sprawy i zostały podjęte w porozumieniu z pełnomocnikiem drugiej strony, że nie wniesie on subsydiarnego aktu oskarżenia; *„powiem panu tak.., gdybym umorzył bez...yyy, bez pomocy tamtej strony, żeby się tak powiem spacyfikowała...to tamta strona...na sto procent wniosłaby akt oskarżenia. Ktoś by wziął te akta...prawda? Popatrzyłby i powiedział nie no R. z konia spadłeś?”*. Obwiniony poinformował, że dwukrotne umorzenie postępowania w zaistniałych okolicznościach faktycznych mogło wzbudzić wątpliwości co do uczciwości jego postępowania i skierować na niego podejrzenia o przyjęcie korzyści majątkowej w sprawie, jednocześnie stwierdzając, że *„tych pieniędzy nie potrzebuje”* oraz, że *„skóra nie warta wyprawki”*. Obwiniony wskazywał na działania korupcyjne innych prokuratorów. M. R. wyraził również zaniepokojenie ewentualną koniecznością postawienia zarzutu M. W., z drugiej strony wskazując na niemożność wyłączenia się ze sprawy uzasadnioną znajomością z nim, mając na uwadze wielość podjętych już na tamtym etapie decyzji procesowych (*dowód: protokół odtworzenia zapisu audio k. 51v.*).

Prokurator M. R. zasugerował również, że dopuszczenie dowodu z zeznań K. K. doprowadziłoby do skazania M. W.: *„sytuacja...jest tego rodzaju, że pan przy tych dowodach...nawet żeby pan z obrazem Matki Boskiej częstochowskiej występował..by pan został uznany za winnego”* (k. 51v.). Z treści rozmowy wynika również, że obwiniony poinformował M. W., że pełnomocnik pokrzywdzonego adwokat A. P., po drugim umorzeniu postępowania, zaczęła nachodzić obwinionego mówiąc o niezłatwionych sprawach z W. i domagając się od prokuratora gotówki, z uwagi na utracenie zarobku spowodowane niewniesieniem subsydiarnego aktu oskarżenia: *„a jak ona przychodzi mi przychodzi i mówi, niech mi pan wypłatę robi ..ja mam tutaj umowy niedokończone..(...) nie nie nie nie...tutaj z panem W.”*, *„Ona jest, że tak powiem bez zarobku. Dlatego z panem rozmawiam”*. Równowartość utraconego zarobku obwiniony oszacował na kwotę około 3 000 zł

(dowód: protokół odtworzenia zapisu audio k. 51v.).

Prokurator M. R. pod pretekstem konieczności uregulowania „zaległości” wobec A. P., zażądał zapłaty ww. kwoty od M. W.. Treść rozmowy przeprowadzonej w dniu 31 grudnia 2014 r. w domu prokuratora M. R. została nagrana przez M. W. na telefonie komórkowym należącym do jego żony, E. W.. M. W. poinformował o przeprowadzonej rozmowie swoją żonę oraz znajomego, byłego policjanta, J. S.. M. W. będąc świadomym, że wręczenie korzyści majątkowej funkcjonariuszowi publicznemu stanowi przestępstwo

skontaktował się z Centralnym Biurem Antykorupcyjnym. Takie rozwiązanie zasugerował również M. W. – J. S..

(dowód: zeznania M. W. k. 34-35, k. 514- 518v., zeznania E. W. k. 43-44, k. 518v.- 519v, zeznania J. S. k. 520v.- 521,).

W następnych tygodniach M. W. kontaktował się z A. R., w sprawie przekazania uzgodnionej kwoty pieniężnej.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody: zeznania świadków: M. W. (k. 33-35, k. 40, k.58-59, k. 159-160, k. 186-189, k. 204-205, k. 514-518v.), E. W. (k. 43v-44, 518v.-519v.), J. S. (k. 45-46, 520 v- 521), A. P. (k. 347-348, k.521-521 v); wyjaśnienia obwinionego (k. 248-250, 593-594), pisemne oświadczenie obwinionego (k. 252-254), protokół zatrzymania rzeczy (k.38-39, k.41-42), protokół odtworzenia zapisów dźwięku (k. 47-57), notatkę służbową (k.60), protokół oględzin zapisu treści rozmowy (k. 61-71), opinię z zakresu informatyki (k. 77-158), opinię z zakresu badań fonoskopijnych (k. 165-175), notatkę służbową (k.198), wydruk z bazy SIP (k. 199-203), notatkę urzędową z załączonymi dokumentami z akt osobowych M. R., (k. 231- 243), dokumentację medyczną (k. 324-338, k. 349-350), opinię sądowo-psychiatryczną i psychologiczną (k. 351-367, k. 374-379,412-429), kserokopie akt głównych i podręcznych Prokuratury Rejonowej w L. w sprawie o sygn. akt Ds. [...].

Sąd uznał w całości za wiarygodne zeznania świadków: M. W., E. W. i J. S.. W ocenie Sądu zeznania te są wzajemne spójne oraz uzupełniając się tworzą logiczną całości. Złożone przez świadków zeznania znajdują odzwierciedlenie w zgromadzonym materiale dowodowym. Pewne rozbieżności pomiędzy nimi dotyczą jedynie nieistotnych dla przedmiotu postępowania szczegółów, zaś wewnątrz różnice pomiędzy zeznaniami złożonymi przez świadków na etapie postępowania wyjaśniającego przed Zastępcą Rzecznika Dyscyplinarnego, a zeznaniami złożonymi przez nich na rozprawie wynikają z upływu czasu i uzasadnione są naturalnym procesem zapominania. Uwadze Sądu nie umknęło, iż świadek M. W. na rozprawie w dniu 12 grudnia 2018 r. inaczej zrelacjonował moment poprzedzający rozmowę z A. R., z dnia 30 grudnia 2015 r. Ze gromadzonego materiału dowodowego wynika jednak w sposób nie budzący wątpliwości, że w dniu 30 grudnia 2015 r. A. R. podjęła próby połączenia na numer telefonu M. W., zaś na skutek przeprowadzonej w dniu 30 grudnia 2015 r. o godzinie 21:59 rozmowy ww. osób doszło do umówienia spotkania M. R. z M. W.. Sąd dał wiarę w tym zakresie zeznaniom świadka złożonym bezpośrednio po zaistniałej sytuacji, uznając iż

upływ czasu zniekształcił pamięć świadka co do pobocznych okoliczności poprzedzających rozmowę świadka z obwinionym. Świadcowie od początku prezentowali spójną wersję zdarzeń co do kluczowych i istotnych okoliczności faktycznych sprawy, ich zeznania były konsekwentne, zaś zrelacjonowany przez M. W. przebieg rozmowy z prokuratorem M. R. znajduje swoje odzwierciedlenie przede wszystkim w zabezpieczonym w sprawie i niekwestionowanym przez strony, cyfrowym zapisem treści rozmowy z dnia 31 grudnia 2015 r. (oraz zawartych w protokołach oględzin stenogramach treści zapisu rozmowy). W ocenie Sądu za wiarygodnością zeznań świadka przemawia również to, że po przeprowadzonej w dniu 31 grudnia 2015 rozmowie z prokuratorem M. R., z uwagi na swoje bezpieczeństwo prawne zgłosił sprawę do Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Świadek jako osoba prowadząca działalność gospodarczą, znana w miejscowym środowisku, miał w przeszłości doświadczenia związane z próbą wyłudzenia od niego pieniędzy. Wobec powyższego nie dziwi w tak ustalonych okolicznościach faktycznych, iż propozycja prokuratora M. R. wywołała u świadka nie tylko zdziwienie, ale również uzasadnioną obawę o swoje bezpieczeństwo prawne.

W tym zakresie należy wskazać, iż nie budzą wątpliwości Sądu zaliczone w poczet materiału dowodowego opinie biegłych z zakresu informatyki (*k. 77-178*) oraz z zakresu badań fonoskopijnych (*k. 164-175*).

Odnosząc się do opinii z zakresu badań fonoskopijnych, wskazać należy, że w ocenie Sądu przedmiotowa opinia została sporządzona rzetelnie, zgodnie ze wskazaniami wiedzy i doświadczeniem życiowym, przez kompetentną ku temu osobę. Zdaniem Sądu opinia jest pełna, jasna i pozbawiona wewnętrznych sprzeczności. Sąd nie znalazł żadnych powodów, aby kwestionować wartość dowodową tej opinii. Z opinii wynika, że uczestnikami rozmowy z dnia 31 grudnia 2015 r. byli M. W. oraz M. R.. Wskazać dodatkowo należy, że okoliczność odbycia przedmiotowej rozmowy nie była przez strony kwestionowana.

Sąd nie miał również powodów do odmówienia wiarygodności opinii z zakresu informatyki, przyjmując ją za podstawę ustaleń faktycznych. Również treść ww. opinii nie rodzi wątpliwości co do trafności zawartych w niej wniosków.

Sąd za wiarygodne uznał zeznania świadka A. P., która wskazała, że prokurator M. R. jest dla niej osobą obcą i znaną jej jedynie z relacji służbowych oraz nie pamięta żadnych rozmów z prokuratorem na temat tej sprawy.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego. M. R. nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i dwukrotnie odmówił składania wyjaśnień. W pisemnym oświadczeniu obwiniony przedstawił swoją wersję wydarzeń z dnia 30 i 31 grudnia 2015 r. Obwiniony nie negował w oświadczeniu faktu odbycia w dniu 31 grudnia 2015 w swoim domu rozmowy z M. W.. Obwiniony nie kwestionował *de facto* również treści utrwalonej tego dnia rozmowy, a jedynie wskazywał, że z treści jego wypowiedzi należy wyprowadzić wniosek, że jego zachowanie nie miało na celu uzyskania od M. W. korzyści majątkowej.

Wyjaśnienia obwinionego zawarte w pisemnym oświadczeniu są wewnętrznie sprzeczne i niespójne oraz pozostają w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym, w szczególności z zeznaniami świadków: M. W., E. W. i A. P.. W złożonych wyjaśnieniach obwiniony wskazał, że dominującym tematem rozmowy przeprowadzonej z M. W. w dniu 31 grudnia 2015 r. w domu Prokuratura M. R. było niezadowolenie M. W. z funkcjonowania organów ścigania i urzędów państwowych, zaś sam obwiniony mówiąc o utraconym zarobku adwokat A. P. w kwocie 3 000 zł starał się pokazać swojemu rozmówcy, że nie „wszystko w prokuraturze dzieje się z jego pokrzywdzeniem”. Obwiniony nie zauważa jednak w swoich wyjaśnieniach, że adwokat A. P. nie działała w sprawie jako pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego, a przede wszystkim pomija cały kontekst przytoczenia słów na temat utraconego zarobku adwokat A. P., w tym utrwalony w treści rozmowy temat rzekomego porozumienia w przedmiocie odstąpienia od wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia przez adwokat A. P. oraz spoczywających z tego tytułu na M. W. zobowiązaniach wobec ww. adwokat.

W ocenie Sądu ww. wyjaśnienia stanowią wyraz przyjętej przez obwinionego strategii procesowej. Analiza treści rozmowy, w sposób nie budzący wątpliwości prowadzi do wniosku, że celem działania obwinionego było uzyskanie korzyści majątkowej od M. W. pod pretekstem przekazania ww. kwoty adwokat A. P.. Nie jest możliwa inna interpretacja wypowiedzi obwinionego, mając na uwadze zarówno charakter dotychczasowej znajomości łączącej obwinionego i jego matkę z rodziną M. W. i nim samym, kontekst rozmowy, jak i samą jej treść. Słowa obwinionego o konieczności zachowania dyskrecji, wskazywanie na korupcyjne zachowania innych prokuratorów, próba umotywowania żądania zapłaty rzekomą koniecznością uregulowania zobowiązania wobec adwokat A. P., mając na uwadze całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie w szczególności zeznania świadków: M. W., E. W. i adwokat A. P. prowadzi do konkluzji, iż intencją prokuratora M. R. było uzyskanie korzyści majątkowej dla siebie. Na ocenę wyjaśnień obwinionego złożonych w trybie art. 176 § 1 k.p.k. składają się nie tylko zeznania świadka

M. W., który jak sugeruje obwiniony błędnie ocenił kontekst wypowiedzi i intencję obwinionego podczas rozmowy przeprowadzonej w dniu 31 grudnia 2015 r., ale i zeznania A. P., która w sposób jednoznaczny wskazuje, że prokurator M. R. jest dla niej osobą obcą i zna prokuratora M. R. jedynie z relacji służbowych i nie przypomina sobie żadnych rozmów na ten temat tej sprawy.

Z opinii psychologicznych i sądowo-psychiatrycznych ujawnionych w toku przewodu sądowego wynika, że w chwili popełniania zarzucanego czynu, obwiniony M. R. nie cierpiał na chorobę psychiczną, upośledzenie umysłowe ani inne zakłócenie czynności psychicznych. Zdolność rozpoznania czynu lub kierowania swoim postępowaniem nie była u niego zniesiona ani w żadnym stopniu ograniczona. W tym kontekście należy również w szczególny sposób odnieść się do znajdującej się w aktach sprawy opinii instytutowej sądowopsychiatryczno-psychologicznej, do której w mowie końcowej nawiązał obrońca obwinionego. W ocenie Sądu ewentualne cechy obwinionego takie jak megalomania pozostają bez wpływu na treść rozstrzygnięcia, w sytuacji gdy powyższe zaburzenie nie pozbawiło obwinionego zdolności rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem.

Sąd dał wiarę pozostałym dowodom z dokumentów. Nie były one kwestionowane przez żadną ze stron.

Sąd zważył co następuje:

M. R. swoim zachowaniem bezsprzecznie uchybił godności urzędu prokuratora, w sytuacji, gdy prokurator, zgodnie z art. 44 ust 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (która obowiązywała w chwili czynu), prokurator powinien w służbie i poza służbą strzec powagi sprawowanego urzędu i unikać wszystkiego, co mogłoby przynieść ujmę godności prokuratora lub osłabiać zaufanie do jego bezstronności.

Sąd Najwyższy w Izbie Dyscyplinarnej w składzie rozpoznającym przedmiotową sprawę w pełni aprobuje utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowisko, zgodnie z którym sprawowanie urzędu z godnością oznacza sprawowanie go zgodnie z pewnym standardem zachowania, standardem wynikającym z zawartych w różnych przepisach zakazów i nakazów, które dla innych osób nie są obowiązujące, ale również z nieskodyfikowanych reguł, obyczajów, które łącznie formułują w odniesieniu do osoby pełniącej daną funkcję publiczną, czy sprawującej urząd, wymagania wyższe aniżeli wymagania stawiane przeciętnemu obywatelowi i tworzące rodzaj wzorca postępowania,

wzorca, którym kierować się powinna konkretna osoba pełniąca funkcję publiczną i który ma być podstawą autorytetu reprezentowanej przez tę osobę instytucji.

Osoba pełniąca służbę prokuratorską jest swoistym rzecznikiem interesu państwa, społeczeństwa oraz wymiaru sprawiedliwości. Powyższe znajduje swoje odzwierciedlenie w odbiorze społecznym zawodu prokuratorskiego, gdzie zasadnie oczekuje się, że prokurator będzie przestrzegał prawa i dobrych obyczajów, postępował uczciwie, zachowywał się godnie i honorowo, dbał o autorytet pełnionego urzędu, a także o autorytet prokuratury. Warto na marginesie wskazać, że pojęcie „służba” oznacza „pracę na rzecz jakiejś wspólnoty, wykonywaną z poświęceniem” (słownik języka Polskiego PWN).

Działanie obwinionego zmierzające do uzyskania korzyści majątkowej, nie tylko uchybiło godności urzędu, ale również wypełniło znamiona czynu zabronionego określonego w art. 228 § 4 k.k.

Żądanie przez prokuratora korzyści majątkowej od świadka w sprawie przez niego prowadzonej czy nadzorowanej, pod pozorem konieczności uregulowania zobowiązań z pełnomocnikiem pokrzywdzonego pozostaje w rażącej sprzeczności nie tylko ze standardami zachowania wynikającymi z ustawy ustrojowej prokuratury powszechnej, czy też z zasadami etyki zawodowej, ale stanowi również działanie wbrew obowiązującym przepisom prawa karnego. Wykorzystywanie przez prokuratora informacji zawartych w aktach prowadzonego postępowania przygotowawczego, deklarowanie swojej przychylności, przekonywanie świadka o podjęciu w sprawie, wywołanych tą przychylnością, niezasadnych decyzji procesowych, również w sposób oczywisty i rażący uchybiają godności urzędu prokuratorskiego.

Należy również wskazać na wysoce negatywny społeczny odbiór tego typu zachowań, prowadzących do utraty zaufania obywateli do prokuratury jako instytucji powołanej do ścigania przestępstw oraz stojącej na straży praworządności. Zdaniem Sądu, zachowanie obwinionego spowodowało utratę uznania zawodowego koniecznego dla dalszego pełnienia przez niego służby prokuratorskiej.

W zakresie orzekania o karze w postępowaniu dyscyplinarnym odpowiednie zastosowanie mają dyrektywy wymiaru kary sformułowane w art. 53 k.k. odpowiedzialność dyscyplinarna prokuratorów oparta jest na zasadzie winy. Zasada winy pełni niewątpliwie funkcję legitymizującą odpowiedzialność karną (dyscyplinarną) i limitującą surowość kary. Orzeczona kara dyscyplinarna nie może przekraczać stopnia winy i musi należycie uwzględniać stopień społecznej szkodliwości czynu.

W przedmiotowej sprawie najwyższy stopień winy i szkodliwości jest oczywisty i wymaga reakcji poprzez wymierzenie najsurowszej i nieodwracalnej kary wydalenia

za służby prokuratorskiej. Kara ta, w ocenie Sądu uczyni zadość stawianym przed nią celom zapobiegawczym i wychowawczym. Za łagodniejszymi wymiarem kary – nie przemawiają podnoszone przez obronę cechy osobowości obwinionego. Obwiniony jako osoba wykształcona, wykonująca zawód zaufania publicznego jest w pełni świadomy, że cechy osobowości jednostki funkcjonującej w społeczeństwie nie mogą determinować ani uzasadniać naruszania norm etycznych ani prawnych. Powyższe cechy nie mają bowiem charakteru niezmiennego, a w skutek pracy i samokontroli podlegają korekcie. Równocześnie Sąd nie znalazł żadnych okoliczności łagodzących, które uzasadniałyby orzeczenie łagodniejszej niż wymierzona kara dyscyplinarna.

Na podstawie art. 4 § 1 k.k. Sąd zastosował ustawę z dnia 20 czerwca 1985 r. – o prokuraturze (t.j. Dz. U. z 2011 r. poz. 1599 z późn. zm.) w brzmieniu obowiązującym w dacie przewinienia dyscyplinarnego, uznając, iż jest ona względniejsza dla obwinionego w zakresie stosowania środków karnych.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w wyroku.